


Nowelizacja ustawy o prawach pacjenta



**Biuro
Rzecznika Praw Pacjenta**

Jeśli Twoje prawa
zostały naruszone
ZADZWOŃ

Bezpłatna Infolinia
czynna pn. – pt. w godz. 9.00 – 21.00
800 190 590
z tel. komórkowych
(opłata według stawek operatora)
22 833 08 85
22 635 59 96

Informacji na infolinii udzielają specjaliści
z zakresu ochrony zdrowia oraz prawnicy.

Biuro Rzecznika Praw Pacjenta
al. Zjednoczenia 25
01-829 Warszawa
sekretariat@bpp.gov.pl
www.bpp.gov.pl

Od 1 stycznia 2012 r. zaczyna-
ją pracę wojewódzkie komi-
sje ds. orzekania o błędach
medycznych. Nowelizacja
ustawy umożliwi pacjentom szybsze
dochodzenie do odszkodowań z pomi-
nięciem drogi sądowej. Zadaniem komisji
jest orzeczenie o popełnieniu błędu bądź
jego braku. W przypadku uznania winy
lekarskiej komisja zobowiązuje podmiot
ubezpieczający do wypłaty odszkodo-
wania.

Wojewódzka komisja składa się z 12
członków:

- 10 członków wyznacza wojewoda (w tym: 3 osoby spośród kandydatów przedstawionych przez Izby Lekarskie, 3 osoby zaproponowane przez samorząd zawodowy adwokatury oraz samorząd radców prawnych oraz 4 osoby, których kandydaturę zgłaszają,

- działające na terenie województwa, organizacje broniące praw pacjenta),
- 2 członków wyznaczają Minister Zdrowia oraz Rzecznik Praw Pacjenta,
- w komisji mają brać udział – w równej liczbie – osoby z wykształceniem medycznym i prawnym.

Osoby zasiadające w wojewódzkiej komisji muszą mieć, co najmniej, pięcioletni staż pracy w zawodzie, nie mogą być karane prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo cywilne, karne lub skarbowe oraz nie może na nich ciążyć kara określona w Art. 39 pkt. 2 lub 2a Kodeksu karnego.

Członkowie składu orzekającego komisji oraz ich małżonkowie, krewni wstępni i zstępni w linii prostej, nie mogą współpracować ze szpitalem, z którego działalnością wiąże się wniosek o odszkodowanie. Ten sam przepis dotyczy towarzystwa ubezpieczeniowego, z którym szpital zawarł umowę.

Pacjent może złożyć wniosek o ustalenie błędu medycznego w przypadku:

- zakażenia czynnikiem chorobotwórczym, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (na czas dłuższy niż 7 dni) w wyniku podjętych procedur medycznych, w tym zabiegów operacyjnych,
- przedłużenia leczenia i postępowania procesu chorobowego, wynikających z niewłaściwego rozpoznania,
- zastosowania produktów leczniczych i wyrobów medycznych niezgodnie z obecną wiedzą,
- śmierci, będącej następstwem popełnionych błędów medycznych.

Wniosek składa się w ciągu 1 roku, ale nie później, niż przed upływem 3 lat od momentu popełnienia błędu. Prawidłowo napisany wniosek powinien zawierać pełne dane pacjenta, dane przedstawiciela ustawowego, jeśli wnioskodawcą jest rodzina zmarłego, dane jednostki leczniczej, propozycję wysokości odszkodowania oraz uzasadnienie ze wskazaniem szkody.

Oprac. td.



foto: T. Dawidczuk

Jaką przewagę ma wojewódzka komisja ds. orzekania o błędach medycznych nad sądami koleżeńskimi i cywilnymi?

Ważniejsze od samego orzeczenia o błędzie popełnionym przez lekarza jest doprowadzenie do tego, aby chory otrzymał gratyfikację finansową z tytułu uszczerbku na zdrowiu. Dotychczas praktykowane stawianie lekarza przed sądem koleżeńskim w żaden sposób nie rozwiązywało problemu pacjenta. Skutkowało jedynie napiętnowaniem błędu. Aby uzyskać odszkodowanie, pacjent musiał złożyć pozew w sądzie cywilnym i na tej drodze dochodzić roszczenia. Sprawy trwały

Komisje będą rozpatrywać sprawy skarg pacjentów w ekspresowym tempie

bardzo długo, nawet dziesięć lat. Komisje natomiast będą rozwiązywały problem szybciej i sprawniej, koncentrując się na odszkodowaniu bądź zadośćuczynieniu.

Jest to więc krótsza droga?

W porównaniu do pracy sądów, komisje będą rozpatrywać sprawy skarg pacjentów w ekspresowym tempie. Ustawowy termin dla pierwszej instancji wynosi trzy miesiące, zaś odwołanie powinno być rozpatrzone w ciągu miesiąca. Wnioskodawca ma jednak dwie drogi dochodzenia do swoich racji: krótszą i dłuższą. Którą z tych

O nowym sposobie ubiegania się o odszkodowanie lub zadośćuczynienie za skutki popełnionego błędu medycznego rozmawiają poseł RP Damian Raczkowski i Tomasz Dawidziuk.

Odszkodowania za błędy lekarskie

możliwości wybierze, zależy tylko od niego. Może rościć na drodze sądowej, jak było dotychczas, albo złożyć wniosek przed wojewódzką komisją ds. orzekania o błędach medycznych. Te procedury wykluczają się nawzajem, a orzeczenie komisji jest ostateczne i nieodwołalne.

Ille wynoszą kwoty odszkodowań?

Komisja może przyznać zadośćuczynienie za stwierdzony uszczerbek na zdrowiu do stu tysięcy złotych oraz do trzystu tysięcy za śmierć bliskiej osoby, na skutek popełnionego błędu lub zaniedbania z winy personelu medycznego. Są to więc kwoty statystycznie niższe od tych uzyskiwanych w procesach sądowych. Sądy orzekają wyższe odszkodowania z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu lub nabytego stopnia niepełnosprawności, ale ich postępowanie jest znacznie dłuższe. Z racji możliwości odwoływania się do kolejnych instancji sprawa ciągnie się latami, a pacjent w tym czasie nie otrzymuje żadnych świadczeń. Rekompensatą za niższe odszkodowanie jest szybkość orzeczenia.

Jak wygląda skład osobowy takiej komisji?

W komisji będzie zasiadać dwanaście osób, pięciu lekarzy, pięciu prawników oraz dwie osoby wyznaczone przez Ministra Zdrowia i Rzecznika Praw Pacjenta. Przewodniczącym ma pełen wgląd w dokumentację, ma prawo wiedzieć, ile jest rozpatrywanych spraw, jakie błędy zostały stwierdzone i ile wynosiły odszkodowania.

Czy powołanie takich komisji nie spowoduje przypadkiem, że pacjenci staną się bardziej roszczeniowi?

Świadomość jest prawem pacjenta. Im większa, tym lepiej dla niego. Zdrowie jest

dobrem najcenniejszym i mamy pełne prawo, jako pacjenci, uzyskać świadczenie chroniące bądź ratujące nasze zdrowie. Błędy zdarzają się każdemu, ale jeżeli ich konsekwencją jest nasz uszczerbek na zdrowiu, mamy pełne prawo uzyskać z tego tytułu odszkodowanie. I nie jest to kwestia roszczeniowości.

A jak to się ma do autorytetu lekarza?

Ma się dobrze. W komisjach będą zasiadali lekarze, których zadaniem będzie orzekanie o popełnionych błędach. Naczelna Rada Lekarska w swoim stanowisku wyraziła aprobatę dla wprowadzenia takich rozwiązań. Zwrócono uwagę na fakt, że postępowania przed sądami są zbyt długotrwałe. Pacjent pozostawał bez odszkodowania i to powodowało brak zaufania do lekarzy.

Czy lekarz powinien przyznać się do błędu?

Jeżeli faktycznie taki błąd popełnił, jego przyznanie się do winy zamyka sprawę. Jak zaznaczyłem, zadaniem komisji nie jest napiętnowanie błędów. Jeżeli lekarz się nie przyznaje, a do zaniezań ewidentnie doszło, komisja orzeka o wypłacie odszkodowania w narzuconym ustawowo terminie. Zgodnie z zasadą, im szybszy wyrok, tym głębsze zastanowienie winnego, zanim popełni on kolejne wykroczenie.

Co zadecydowało o powołaniu komisji?

Konieczność zrównania praw pacjenta i lekarza. Obecnie pacjent znajduje się w dużo gorszej sytuacji niż lekarz. Do niedawna jeszcze dochodzeniem praw pacjenta zajmowali się rzecznicy, siedzący w pokojkach, w każdym z szesnastu NFZ-ów. Były to osoby pracujące w systemie

ochrony zdrowia, po stronie płatnika. Trudna sytuacja. W tej chwili wyodrębniono urząd Rzecznika Praw Pacjenta i usytuowano go tak wysoko, jak funkcje Rzecznika Praw Dziecka czy Rzecznika Praw Obywatelskich. Pacjent musi znać swoje prawa, wiedzieć do kogo się udać w razie potrzeby i gdzie domagać się zadośćuczynienia. Jego prawa muszą być szanowane i przestrzegane.

Jeśli konsekwencją błędu medycznego jest nasz uszczerbek na zdrowiu, mamy pełne prawo uzyskać z tego tytułu odszkodowanie

A dlaczego akurat teraz?

Trudno zreformować system sprawiedliwości. Z punktu widzenia społeczeństwa, spraw zawsze było za dużo i zawsze trwały zbyt długo. Komisje wychodzą naprzeciw potrzebom pacjenta, który stracił zdrowie na skutek błędu, bądź rodziny, która straciła kogoś bliskiego. W ich oczach proces, sądowy, odwołania i przechodzenie przez kolejne instancje zawsze będą się przeciągać. Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, którą zaproponowaliśmy społeczeństwu, jako jedyna z pakietu ustaw zdrowotnych, przeszła przez Sejm bez głosu sprzeciwu. Jest to krok w dobrą stronę. ■